

Groził Wałęsie

Data publikacji: 26.03.2007 0:00



brak zdjęcia

Nie wiadomo czy niespełniona obietnica o stu milionach dla każdego czy inne pobudki kierowały 46 letnim mieszkańcem Ustronia, który w piątkowy wieczór zadzwonił do centrum powiadamiania ratunkowego z informacją, że w mieszkaniu byłego prezydenta Lecha Wałęsy w Gdańsku znajduje się ładunek wybuchowy. Mężczyzna kilkakrotnie telefonował do centrum ratownictwa informując, że w Gdańsku ma współlnika, który na jego znak odpali ładunek.

[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Żadnego ładunku wybuchowego w mieszkaniu byłego prezydenta nie znaleziono. Zatrzymany mężczyzna z ponad 2 promilami trafił do izby zatrzymań w Cieszynie.

Jan Bacza